

Jedna

Indigo

Byłam kiedyś
Kroplą , co spadła z rzęs.
Tą jedyną
Lecz zaczął padać deszcz.

Byłam kiedyś
Różą dla Twych ust,
Ty wybrałeś
Siedem innych róż.

Byłam kiedyś
Kartką z zapachem Twym.
Pełną wyznań ,
O jakich mogłam śnić.

Aż odkryłam
Wielość takich kart.
Miały różny adres ,
Ten sam żar.

Jedna
Jestem jedna ,
Jak muszelka
Piasku pełna.

Inna ,
Niezrównana ,
Pośród wielu
Taka sama.

Byłam kiedyś
Igłą z najcieńszych snów.
By pozszywać
Miłość rozdartą wpół.

Ty mnie wzięłeś
W palce jakoś tak...
I zgubiłeś
W środku wielkich traw.

Jedna
Jestem jedna ,
Jak muszelka
Piasku pełna.

Inna ,
Niezrównana ,
Pośród wielu
Taka sama.

Byłam kiedyś
Kroplą co spadła z rzęs
Tą jedyną
Lecz zaczął padać deszcz.

Ty mnie wzięłeś
W palce jakoś tak...

I zgubiłeś
W środku wielkich traw.